GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nro. 104.

w Sobotę dnia 27. Grudnia Roku 1800.

z Paryża d. 10. Grudnia.

Oto iest rapport generała Moreau o zwycięstwie odniesionym nad Austryakami pod Hohenlinden dnia 3. Grudnia. Do ministra woiennego:

Móy Kochany Generale!

„Z ukontentowaniem przesyłam WaćPanu rapport z zdarzenia bardzo chlubnego dla armii, i nader korzystnego dla Rzplty. Wczoray wieczorem między Hohenlinden i Harthoffen ściągnął się korpus generała Grenier. Dywizya genera Gran-Jean, nad którą generał Grochy obiął kommende., opierała się o wieś Hohenlinden, a dywizye Richepause i Decaen o Ebersberg. Spodziewaiąc się, iż nieprzyiaciel attakować mnie będzie w Hohenlinden, dałem rozkaz generałom Richepause i Decaen, aby maszerowali do Mattenpoet, i zabrali tył nieprzyiacielowi. To poruszenie wykonane zostało z wielką śmiałością i zręcznością."

„Nieprzyiaciel uderzył na Hohenlinden o puł do osmey; wytrzymywaliśmy go aż do tego momentu, w którym domyślić się mogłem, iż generał Richepause zaczynał go attakować. Tu dałem także rozkaz generałowi Grenier do attaku. Generał Neu wkroczył do wąwozu, i spotkał się na połowie drogi do Mattenpoet z generałem Richepause. Wszystko, co tylko w boru rozciągaiącym się na pułtory mili znaydowało się, zostało zabitym, w niewolą zabranym, albo rozproszonym. Generał Grouchy odparł nieprzyiacielskich grenadyerow chcących otoczyć iego prawe skrzydło."

„Poruszenie generałow Richepause i Decaen wystawione było na naywiększe przeszkody. Byli oni otoczeni zupełnie od nieprzyiacioł, i musieli maszerować przez ciasne drogi. Generał Richepause oderwał się z 6 batalionami i iednym regimentem huzarow od innych woysk; lecz niespoglądaiąc bynaymniey w tył, maszerował on środkiem nieprzyiacioł, nie zważaiąc na swoią garstkę woyska, i spotkał się z przednią strażą dywizyi generała Neu. Generał Walter został przy tym attaku ciężko raniony."

„Nakoniec udało się generałowi Decaen, przeprawić Polakow przez linią nieprzyiacielską na pomoc generałowi Richepause. Gdy zwycięstwo w środku udecydowanym zostało, nieprzyiaciel maszeruiący od Wasserburga i Ebesberga przymusił generała Decaen odmienić swoy front, i wstrzymać korpus nieprzyiacielski, który w naywiększym nieporządku odpartym został."

„O godzinie 3. batalia zdawała się bydź zupełnie udecydowaną, lecz inny korpus nieprzyiacielski chciał maszerować z strony niższego Innu przez Burkram do Hohenlinden. Generał Grenier spodziewaiąc się mocnego attaku na lewym skrzydle, ściągnął tam dywizye generałow Legrand, Bastoul i kawaleryą odwodną, i attakowano nieprzyiaciela w tym momencie, gdy on attakować chciał. Generałowie Legrand i

Bastoul odparli nieprzyiaciela z ftratą iedney części iego artyleryi. Generał Bastoul był przy tym attaku raniony. Generał Bonnet obiął natychmiaft iego mieysce."

„Ta batalia tak była powszechna, iż w całey francuzkiey armii żadnego nie było korpusu, któryby nie walczył; to samo było zapewne w auftryackiey armii. Pod czas całey batalii padał śnieg bardzo obfity."

„Zdobyliśmy około 80 armat, i 200 wozow amunicyinych, także zabraliśmy 10,000 niewolnikow, między którymi znayduie fię wielka liczba oficyerow i 3 generałow. Nieprzyiaciel ścigany był aż do nocy. Naszą ftratę rachuię do 1000 ludzi w zabitych ranionych i niewolnikach. Strata nieprzyiacielfka ieft niezliczona. Każdy dopełnił swey powinności. Korpus generała Lecourbe, który dnia 1. Grudnia opanował Rosenheim, doftał rozkaz, aby zacłonił rzekę Inn, i bronił wszyftkich wąwozow prowadzących do Tyrolu. — Armia chełpi fię z swego zwycięftwa, gdyż ma szczegulną nadzieię, że przyśpieszy pokoy."

(podp.) Moreau.

Wiadomość o zwycięftwie armii reńfkiey rozeflano natychmiaft przez nadzwyczaynych kuryerow do Calais, Boulogne i Brest z tym rozkazem, aby na całych brzegach przez artyleryą ogłoszone było. Anglicy (dodaie Monitor) ufłyszą huk armat w Dover. Także mowi, iż Auftryacy ftracili w niewolnikach, zabitych i ranionych 20,000 ludzi. — Pierwszy Konsul nie poiedzie iuż do armii, lecz czekać tu będzie podpisania zasadow pokoiu. — Zdaie fię, iż niepodpada żadney wątpliwości, że nawet pod czas krwi rozlewu w zimie Hrabia Cobenzl nie opuści Lunevillu. Lifty prywatne z Luneville donoszą, iż tamteyszy kommendant doftał rozkaz, aby przysposobił ieszcze 23 mieszkań dla osob maiących fię zieehać na kongres. Mowią także, iż poseł roffyifki przybędzie do Luneville.

Gdy generał Moreau był ieszcze w Paryżu, zapytano go fię, czyli przybycie Arcy-Xiążęcia Karoła do armii auryackiey nie wftrzyma naszych zwycięftw? Moreau odpowiedział, iż przy wybornym duchu naszey armii i przy wybornych naszych ftanowifkach wszyftko to ieft iedno, czyli ten lub ow wodz kommenderuie. Także był zapytany, czyli bez umowy w Hohenlinden byłby poszedł do Wiednia? Odpowiedział, iż byłby tak uczynił, dodał iednak, iż teraz ieft trudnieyszą rzeczą, ale nie ieft niepodobną.

Roffyifki generał Baron Sprengporten mieć będzie ważne negocyacye z generałem Clarke w Bruxelii, które, iak fię spodziewamy, pociągną za sobą nowy kongres i pokoy, a potym dopiero, iak zapewniaią, przybędzie generał Sprengporten do Paryża.

z Bruxelii d. 11. Grud.

Generał Clarke przybył tu onegday, a generał Mofkiewfki, Baron Sprengporten dnia 8. Prefekt tuteyszego departamentu, wszyscy urzędnicy w paradnym ubiorze, generał Bounard, kommendant tuteyszy, inni generałowie i oficyerowie, pośli do generała Clarke z powinszowaniem iego przybycia. Gdy fię to działo, huk armat odzywał fię z wałow. Całe to towarzyftwo udało fię potym do generała mofkiewfkiego Sprengporten dla przywitania go. Po południu obydway generałowie przeznaczeni do traktowania o pokoy między Roffyą i Francyą oddali sobie wzaiemne wizyty dla poznania fię. Wieczorem byli na komedyi w loży Prefekta, która tym końcem ozdobiona była obiciem szafirowym, które wyszywane było srebrem. Dziś będzie u Prefekta przepyszny obiad na 70 do 80 osob, na którym przytomnym będzie poselftwo mofkiewfkie, gene-

ral Clarke, i wielka liczba innych osob. Do tych nowin dodać można inną rownie pewną o bliskim przybyciu do Bruxelii wielu posłow rozmaitych dworow pułnocnych. Zdaie się, iż będzie tu kongres, na ktorym roztrząsane będą tylko interesa Pułnocy, Pruss, i Rzplity francuzkiey.

z Szwaycaryi d. 6. Grud.

W Gryzonii śnieg przywalił 62 francuzkich dragonow. Niedostatek żywności dla ludzi i bydła w Gryzonii przewyższa wszelki opis. Cztery regimenta ciężkiey kawaleryi powrociły z Gryzonii, i tylko lekka kawalerya poszła z Macdonaldem.

z Włoch d. 3. Grud.

W Turynie sprzedano sprzęty dworu sardyńskiego, ktore nie były potrzebne teraźnieyszemu rządowi.

Znany obywatel Hus, ktory przedtym tak tkliwe artykuły drukować kazał w Paryżu, i ktory dawniey był nauczycielem tańcow przy dworze sardyńskim, mianowany iest Wice-Bibliotekarzem w akademii Turyńskiey.

Do Livorno przybyli 2 deputowani patryotow neapolitańskich, i udali się do głowney kwatery francuzkiey z żądaniami swey partyi.

Niektóre wiadomości głoszą, iż Francuzi maszeruią trzema kolumnami do Rzymu, ponieważ Neapolitanie i Austryacy wzmacniaią się do tych czas w państwie kościelnym. Woyska neapolitańskie, które stały obozem pod Velletri, pomaszerowały do Ankony.

Od brzegow Renu d. 13. Grud.

Generał Moreau postanowił stanąć w Salzburgu dnia 12. t. m. Prawe skrzydło pod generałem Lecourbe wkroczyło do doliny Asch, i podstąpiło pod Kufstein w Tyrolu, lecz doznaie nayżywszego oporu od woysk austryackich i milicyi tyrolskiey. Generał Macdonald wkroczył także do Tyrolu południowego. — Pan Manthey, sekretarz poselstwa Duńskiego, i Hrabia Spingler, minister Duński, przybyli dnia 7. do Luneville. Ostatni udał się w podroż do Strażburga po odprawioney konferencyi z ministrem francuzkim. Z Strażburga donoszą, iż Austryacy proponowali znowu zawieszenie broni w Niemczech i w Włoszech.

z Monachium d. 10. Grud.

Powiadaią, iż generał Lecourbe raniony został ciężko pod czas przeprawy przez rzekę Inn. Zapewniaią, iż generał Moreau chce wkroczyć z całą swoią potęgą do Tyrolu.

z Monachium d. 12. Grud.

Wszystkie wiadomości zgadzaią się, iż Francuzi przeprawiwszy się przez Inn, iuż są 7 mil za tą rzeką.

Dnia 13. Grudnia.

Generał Moreau pomknął się z swoią głowną kwaterą bliżey ku Salzburgowi, i iego forpoczty są iuż zapewne w tym mieście. Wczoray przyprowadzono tu znowu 387 niewolnikow austryackich, z których więcey 100 ludzi przyięło natychmiast służbę w legii cudzoziemskiey.

Słychać, iż także w Włoszech zapadła decyduiąca batalia, w którey Francuzi zwycięstwo odnieśli.

z Augszburga d. 12. Grud.

Wczoray otrzymał generał Bertrand następuiące doniesienie urzędowe z głowney kwatery znayduiącey się w Albling datowane dnia 11. Grudnia:

„Naywyższy generał Moreau donosi armii reńskiey, iż wczoray prawe skrzydło pod generałem Lecourbe, wsparte przez część środkowego korpusu, przeprawiło się przez rzekę Inn pod Neu-Peurn. Nieprzyiaciel opieraiący się cokolwiek w początku odparty został z stratą aż za Rosenheim. Brzegi rzeki Innu z przyrodzenia

tę obronne; oprocz tego uzbroiła ie także sztuka, obsadziwszy liczną artyleryą; w kronikach woiennych uważane były te brzegi iako naymocnieysze przedmurze Austryi."

„Lecz nic niezdołało, wstrzymać marsz tryumfalny mężney armii reńskiey. Naytrudnieysze przedsiewzięcia powiększaią liczbę iey tryumfow. Oney należy się nowa chwała, iż między wszystkimi francuzkiemi armiami naypierwey przeszła przez to ogromne przedmurze."

„W środku państw nieprzyiacielskich zakończy ona swoie dzieła pamiętne na wieki, gdyż przymusi nieprzyiaciela, przyiąć nakoniec pokoy, który francuzki rząd nie przestaie, ofiarować mu."

(podp.) Desolles.

z Ratyzbony d. 15. Grud.

Onegday otrzymał generał Klenau z głowney kwatery kuryera, z rozkazem, aby tuteyszy garnizon w pogotowiu był do marszu; iakoż wymaszerowała iuż wczoray większa część iego. Domyślamy się, iż korpus generała Klenau złączy się z korpusem generała Simschöen. Rozchodzi się wieść, iż Arcy-Xiąże Karol przybył iuż do Amberga, w ktorey okolicy, iak rozumiemy, przyidzie do potyczki z korpusem generała Augereau.

Od brzegow Menu d. 15. Grud.

Dnia 7. przeieżdżał cesarski oficyer przez Luneville, gdzie oddał depesze Hrabiemu Cobenzl, i udał się potym do Paryża z depeszami do ministra Talleyrand, w których zawiera się, iak słychać, Ultimatum cesarskie.

Generał Moreau nałożył na Bawaryą 500,000 złotych miesięczney kontrybucyi przeznaczoney na żołd woyska.

Woysku holenderskiemu oddaią tu wielkie pochwały za iego dobre postępki.

Głoszą, iż kommendant cytadeli Würtzburgskiey odpowiedział na wezwanie Francuzow, iż w tenczas dopiero podda się, gdy Francuzi w 10,000 ludzi otoczą cytadelę i bombardować ią będą z 14 bateryow. Odwaga garnizonu iest do zadziwienia wielka; i rownie zadumiewaiącą iest stateczność oblężeńcow. Francuzi nałożyli kontrybucyą na bardzo wiele koni chłopskich, i przyległe wsie sypać muszą szańce.

z Bamberga d. 12. Grud.

Wczoray przybył tu naywyższy generał Augereau z generałem Andreossi, szefem sztabu generalnego.

W tuteyszych gazetach umieszczony iest raport o obrotach armii francuzko-batawskiey zaczynaiący się od dnia 24. Listopada, który między innymi mowi, co następuie:

„Kray dostarcza potrzebnych rzeczy do utrzymywania armii. Baron Albini otrzymał podobno od Elektora Moguńckiego rozkaz, aby wyrobił rozbroienie woysk moguńckich. Generał Barbou wkroczył dnia 10. do Nurnberga. Podiazd austryacki uderzył na kommendę francuzko-batawską eskortuiącą zamienionych niewolnikow do forpocztow austryackich, attakował ią w kraiu pruskim, i zaprowadził do Nürnberga. Austryacy niezważali na przełożenia pruskie, i wystrzelili więcey 100 razy do samych Prusakow w Bayesdorff. Kapitan pruski Edighofen otrzymał ciężką ranę, iego Wachmistrz i kilku dragonow zostali obdartymi ze wszystkiego. Nakoniec przyprowadzono Kapitana wspomnionego, iego Wachtmistrza i dragonow iako niewolnikow do Nürnburga. Zaniesiono w tey mierze zażalenie do Maiora austryackiego w Nürnbergu, który przyrzekł Francuzom nadgrodę, i odesłał konie i rzeczy zabrane. Postępek ten austryackiego podiazdu z żołnierzami pruskiemi ważyć będzie dla nas tyle, co 10,000 posiłkowego woyska.

z Wiednia d. 19. Liſtop.

(z dziennika francuzkiego.)

Wypis z listu prywatnego.

„Lubo woyna rozpoczęła ſię znowu, nie rozpaczay WaćPan iednak o pokoiu, który daleko ieſt bliższym iak rozumiałeś. Nasz pierwszy miniſter nieodmienił ieszcze wprawdzie swych sentymentow względem Francyi, ale oszukał ſię w wszyſtkich swoich kalkulacyach, i niepodobieńſtwo uſkutecznienia swych złych chęci przymuſi go, przyiąć pokoy. Aby ſię przekonać, iż to zdarzenie naſtąpi mimo niego, dosyć ieſt, wyszczegulnić iego poſtępki, i uważać, iak każdy układ iego zniszczony przez zdarzenia zawsze obracał ſię przeciw niemu. Gdy Francuzi ſtali ſię Panami Bawaryi, gdy trwoga rozeszła ſię po całey armii auſtryackiey, żądał on zawieszenia broni dla woyſk cesarſkich, aby miały czas odetchnąć sobie; zyſkał to zawieszenie broni, lecz na krotki czas. Tu wzywa całą armią do obrony granic, i uſtępuie bez trudności Francuzom rozległego kraiu. Czas zawieszenia oręża upływa, a Baron Thugut nie był ieszcze wſtanie wzmocnić armią auſtryacką, proſi więc o przedłużenie, poświęcaiąc na ten koniec 3 wielkie fortece. Uſtąpienie ich nie prożno naſtąpiło. Garnizony liczne tych fortec wzmocniły armią, a podobne liczne garnizony francuzkie podług mniemania miniſtra miały obsadzić fortece wspomnione, i oſłabić armią francuzką w tym samym ſtosunku, w iakim powiększyła ſię armia auſtryacka: ieżeli ta odeprze Francuzow, fortece upadną same z ſiebie i powrocą do Auſtryi. I takie to było ſidło zaſtawione przez Thuguta na Francuzow, który iuż cieszył ſię z pomyślności swey zdrady. Lecz generałowie francuzcy oszukali go bardzo dobrze, i zamiaſt zamknąć swoie woyſka w fortecach, zburzyli fortyfikacye. Chytrość Pana Thuguta zoſtała omyloną, a on ogołocił armią auſtryacką przez łaſkę swoią z 3 ważnych fortec, które nie mogły bydź przymuszone do poddania ſię tylko oblężeniem bardzo długim i bardzo krwawym."

„Gdy iego układy woienne nie udaią ſię, łączy z nimi środki dyplomatyczne, i spodziewał ſię tak ſkrępować czynność francuzką cieniem negocyacyow, dopoki by niebył w ſtanie odnowienia woyny. Lecz pierwszy Konsul patrzy na iego kroki, wydaie rozkaz do odnowienia woyny, i Pan Thugut muſi toczyć nową woynę przeciw naymężnieyszym armiom francuzkim. Pierwsza klęſka nasza wprowadzi Francuzow do samey Auſtryi, i będziemy muſieli płacić ich armiom kontrybucye wszelkiego gatunku. I taki będzie wypadek układow woiennych naszego miniſtra."

„Byłoby ieszcze dobrze, gdyby nasz miniſter pierwszy był poprawił niedoſtateczność swoich środkow woiennych biegłością środkow politycznych! Lecz dalekim ieſt od tego. Zaczynamy bydź bayką Europy, i upadać w upośledzenie, z którego może długo niepowſtaniemy. Mieliśmy sprzymierzeńca potężnego, który dobrą wiarą pomagał nam znoſić ciężar woyny; lecz użyliśmy na złe iego wierności, przyrzekliśmy mu co innego a czyniliśmy co innego; oszukiwaliśmy go, i rozumieliśmy, iż mogliśmy go tak długo zwodzić, dopokiby nam był użyteczny: lecz rozgniewał ſię o to, uchylił nam swey pomocy, i zoſtawił nas samych. Mniemaliśmy, że poprawiemy ten błąd przez wyſłanie poselſtwa uroczyſtego do Petersburga. Lecz Paweł I. kazał nam odpowiedzieć przez swoią gazetę, iż nie raczy przyiąć naszego poselſtwa, i wszyſtko ſkończyło ſię dla nas. Iżaliż upokorzono nas dosyć? Któż wie o prawdziwym przeznaczeniu iego licznych armiow? Któż wie, czyli nie są przeznaczone do przy-

dania wielkiego ciężaru niewzruszonemu umiarkowaniu pierwszego Konsula?"

„Wnośmy więc z tego wszystkiego, iż nasz pierwszy minister nieszczęśliwym będąc w swych układach woiennych, nieszczęśliwy w swych kalkulacyach polityczných, zostawiony przy samych siłach austryackich, których nie daią mu czasu powiększyć, bez przyiaciela na lądzie, niespokoyny nawet względem chęci taynych dworu Petersburgskiego i Berlińskiego, widząc iuż bliską napaść woysk francuzkich, uyrzy się bydź wkrotce przymuszonym, rzucić się w ręce Francyi, i żądać od niey pokoiu, iedyney drogi ocalenia, która otwartą będzie domowi austryackiemu."

z Wiednia d. 10. Grud.

Rozmaite wiadomości liczą całą stratę w ranionych, zabitych i niewolnikach poniesioną dnia 3. Grudnia do 12,000 ludzi. Arcy-Xiąże Jan żaluie naybardziey większey części artyleryi ciężkiey, którą utracił. Powiadaią, iż generał artyleryi, Hrabia Kołłowrath, był tego zdania, aby zostawić w tyle artyleryą ciężką z przyczyny drog złych. Generał zaś Lauer rozumiał, iż mogła bydź dobrze użytą przeciw Francuzom, i iego zdanie utrzymało się. Z tym wszystkim dowiaduiemy się, iż generał Kołłowrath uwolnionym został z służby woienney.

Wszyscy iesteśmy teraz ciekawi; iakie będą skutki tey batalii, i czyli Arcy-Xiąże Jan będzie w stanie oprzeć się wkroczeniu armii generała Moreau do Salzburga, gdyż tym sposobem Moreau przeciąłby kommunikacyą między Austryą i Tyrolem.

Wysłano tu ztąd 2 nadzwyczaynych kuryerow, iednego do Drezna i Berlina, a drugiego do Luneville. Niektórzy zapewniaią, iż ostatni wiezie Hrabiemu Cobenzl pełnomocnictwo do traktowania z Francyą o pokoy oddzielny, co iednak ieszcze potwierdzenia potrzebuie.

Markiz de Gallo po odebraniu kuryera z Neapolu, poiechał z pośpiechem do Petersburga, i wiezie z sobą także ważne listy Królowy neapolitańskiey.

Rachuią tu, iż ogólna potęga austryacka składa się z 500,000 ludzi, między którymi znayduie się do 300,000 regularnego woyska. Lecz wiedzieć także należy, że i Francya zbroi się nadzwyczaynie, i zgromadza armie odwodne; z tey przyczyny powiększaią tu nader czynnie przysposobienia obrony. W Niedzielę zgromadzili się wszyscy ministrowie do Cesarza Jegomości, i mieli bardzo długie obrady.

Aresztowano tu, na żądanie, 4 pruskich poddanych, i wywieziono ich ztąd pod dobrą eskortą.

z Wiednia d. 17. Grud.

Cesarz Jegomość powrocił dnia 13. t. m. z całym swoim towarzystwem z Węgier do tuteyszey stolicy po odprawioney rewii z woyskami Węgierskiemi.

Ponieważ Arcy-Xiąże Karol przyszedł iuż do zdrowia, przeto Cesarz Jegomość raczył powierzyć mu kommendę armii niemieckiey. Arcy-Xiąże Karol wyiechał iuż dnia 14. z Pragi dla obięcia tey kommendy, i postanowił także nie opuszczać naywyższey kommendy nad legią czeską.

(Zdarzenia woienne.)

Arcy-Xiąże Jan donosi pod dniem 9., 10., 11. i 12. z głownych kwater w Trosburgu, Theisendorfie i Salzburgu, iż nieprzyiaciel pod Neu-Bayeru i Altl uderzył na korpus Kondeusza, opanował to stanowisko i zaraz przeprawił się na prawy brzeg Innu, co przyniewoliło Arcy-Xiążęcia do cofnienia się z armią do rzeki Salza końcem oparcia się dalszym przedsięwzięciom nieprzyiaciela.

Stosownie do nadesłaney przez Arcy-Xiążęcia Jana listy, strata armii iego od rozpoczęcia nieprzyiacielskich krokow wynosi w zabitych 918 ludzi, w ranionych 3514, w niewolnikach 5396.

Generał Bellegarde donosi, iż nieprzyiaciel odparty został dnia 4. pod Boudeno utraciwszy iednego szefa batalionu, 7 oficyerow, 80 unteroficyerow, i wielu prostych żołnierzy, którzy się dostali w niewolą.

z Lipska d. 16. Grudnia.

Szczęście woienne nie sprzyia wcale Austryakom. Dnia 8. przeprawił się generał Moreau pod Rossenheimem przez rzekę Inn, i maszeruie do Salzburga. Co moment oczekuiemy wiadomości o batalii między generałami Augereau i Klenau.

Od granic tureckich d. 20. Listop.

Ponieważ pod Alexandryą spodziewane są lądowe woyska angielskie, przeto Wielki Wezyr ruszył znowu z swoią wzmocnioną armią do Egiptu przeciw Francuzom.

W Konstantynopolu panuie wielka drogość żywności i innych towarow, gdyż buntownicy Europeyskiey Turcyi wstrzymuią wszelki dowoz.

z Kopenhagi d. 16. Grud.

Ostatnie wiadomości z Peterzburga mowią, iż Imperator okazał swoie nieukontentowanie posłowi sardyńskiemu przy dworze Peterzburgskim, i rozkazał mu wyiechać z kraiu. Przyczyny tego nieukontentowania Imperatora nie są ieszcze wiadome, spodziewamy się iednak, iż to zdarzenie nie zniszczy iednak dobrey przyiaźni między Rossyą i Sardynią.

Między cudzoziemskiemi maytkami znayduiącymi się na aresztowanych okrętach angielskich było 30 Prusakow, którzy także wolność otrzymali.

z Warszawy d. 22. Grud.

Dziś ciągniono tu po 153. raz numery trzeciey Krolewsko - Pruskiey loteryi liczbowey, na rzecz inwalidow i wdow, tudzież ku zapomożeniu szkoł i szpitalow. Numery wyciągnione są następuiące: 12. 17. 46. 77. 85.

Rozmaite Wiadomości.

Donoszą z Bruxelii, iż robią tam z nader wielkim pośpiechem nowe mundury dla niewolnikow moskiewskich, w których prezentowani będą generałowi Sprengporten. Zapewniaią, iż do Antwerpii zawiną moskiewskie okręty dla przewiezienia do Rossyi wspomnionych niewolnikow. — W Peterzburgu zaszła ważna odmiana w departamencie zagranicznych interessow. Hrabia Panin otrzymał dymissyą, a Pan Kalitschef, bywszy poseł w Wiedniu, mianowany iest iego następcą. — Niektóre pisma publiczne twierdzą, iż Ludwik Buonaparte iuż iest w Peterzburgu. — Gazeta Hamburgska powiada, iż Monarcha nasz wysłał znacznego oficyera z taynymi zleceniami do Elektora bawarskiego i Xiążęcia Wurtembergskiego. — Małżonka Pretendenta francuzkiego poiechała z Pirmontu do Xięstwa Holsztyńskiego, gdzie pod nazwiskiem Hrabiny Delille przepędzi zimę w dobrach duńskiego Szambelana Gimmermana.

Awertiſſement. Prześwietney publiczności mam honor nayuniżeniey donieść, że mię nayWyższa zwierzchność na moią prożbę od wszelkich kryminalnych czynności i zatrudnień uwolniła, przeto wszyſtkim z osobna łaskawym zleceniom w własności juſtyc kommiſſarza chętnie i dobrowolnie poddawać ſię będę. W Poznaniu dnia 21. Grudnia roku 1800.

Guderian, Konsyliarz Spraw Kryminalnych.

Uwiadomienie. Przybył świeży i bardzo dobry moſkiewſki kawiar i doſtać go można w każdym czaſie w funtowych sądeczkach po 1 tal. 8 dobr. gr. u przedſtańca pocztowego Merkerta na poczcie mieszkaiącego.

Do sprzedania. Jego Krolewſkiey Mości Południowo-Pruſka Regencya w Poznaniu, podaie ninieyszém pismem do wiadomości, iż na żądanie Hrabſtwa Dzieduszyckich nawzaiem sobie małżonkow z Wronek, maiętność Szwarzendzka, w dyſtrykcie Poznańſkim 1 mila od miaſta Poznania leżąca, Urodz. Alexandra Auguſta Boianowſkiego Szambelana własna, ſkładaiąca ſię: 1) z miaſta Szwarzendza, czyli Grzymałowa; 2) z wſi i folwarku Szwarzendza; 3) z wſi i folwarku Gruszczyna; 4) z wſi i folwarku Łowęczyna; 5) z wſi i folwarku Załaszewa; 6) z wſi i folwarku Garbno; 7) z wſi i folwarku Kruszewnicy; 8) z wſi i folwarku Nowey Wſi; 9) wſi Jaſina; 10) młyna czynszownego Zielenice, z wszelkiemi do nieyże przynależącemi realnościami ogułem biorąc podług taxy urzędowney w mieſiącu Czerwcu 1799 naſtąpioney, rachuiąc po 5 od ſta na 159,901 tal. 7 dobrych groszy $8\frac{2}{3}$ fen. zaś po 4 od ſta na 199.870 tal. 7 dobr. gr. $8\frac{2}{3}$ fen., i nakoniec po 6 od ſta na 133,251 tal. 2 dobre grosze $5\frac{2}{9}$ fen. oceniona, ktorą to taxę wraz z przyłączonemi do niey dowodami, na tuteyszey Regencyi przeyźrzeć sobie można, na trzech po sobie naſtępuiących terminach, to ieſt: dnia 17. Lipca 1800, dnia 18. Października t. r. i oſtatnim zawitym dnia 3. Lutego 1801 przed konsyliarzem regencyi Hoeningiem, iako specyalnie do tego upoważnionym deputatem o godzinie 9. z rana, więcey daiącemu publicznie ryczałtowym sposobem ma bydź odprzedana. Wszyscy zatem chęć kupna maiący, ktorzy według iſtotnego położenia oneyże maiętności poſiadać onę są zdolni, i zapłacić tęż samą przyiemnie są w ſtanie, wzywaią ſię ninieyszém pismem, aby w czaſie wyżey oznaczonym na tuteyszey Regencyi ſtawili ſię, i oświadczenia swoie uczynili, zaś na oſtatnim terminie licitacyi wzwyż pomieniona maiętność Szwarzendzka, z wszyſtkiemi do niey należącemi przyległościami na rzecz więcey daiącego niezawodnie przyderzoną zoſtanie, i na iakiekolwiek poźnieysze oświadczenia korzyſtnieysze żadnego względu mieć ſię nie będzie. W Poznaniu dnia 24. Lutego roku 1800.

Do sprzedania. Ad inſtantiam JK. Mci tuteyszego zgromadzenia Pupillarnego wieś Biała małoletnim Tomasza Jakubowicza należąca, w powiecie Oſtrzeszowſkim w wydziale Regencyi tuteyszey położona, ktora podług sądowney taxy na 75,177 zł. polſk. oszacowaną ieſt, sposobem publiczney sprzedaży sprzedaną bydź ma. Wszyſtkich tedy życzących sobie nabycia tey wſi będących w ſtanie poſiadania i zapłacenia oneyże, ninieyszym pismem zapozywa ſię aby ſię na terminie przed deputowanym z Kollegium aſſeſſorem Lichnowſkim dnia 29. Septembris c. 29 Decembris c. i 28. Marca 1801 o godzinie 9. rano w naszey Regencyi ſtawili, i to co ofiarować zechcą oświadczyli, z ktorych więcey ofiaruiących oczekiwać może oddania ich sobie, po oſtatnim terminie tey licitacyi na więcey ofiaruiącego zważano nie będzie. Osoby życzące sobie nabycia tey wſi na ſiebie mogą każdego dnia w Regencyi tuteyszey taxę przeyrzeć oraz i kondycye sprzedażne, o ktorych i na terminie licitacyi taśniey zainformowani będą. Dan w Kaliszu na Regencyi dnia 23. Maia roku 1800.

Liſt gończy. W dniu 14. tegoż mieſiąca po zachodzie ſłońca, żyd we wſi krolewſkiey Wierzbie, nazywaiąc ſię Herszke, w śrzedniey poſtaci, włosow kruſowych ciemnych, zdrowey twarzy, przez nieoſtrożność wziąwszy nabitą fuzyą, dziewczynę ſłużącą w głowie śmiertelnie zranił, i zaraz po tymże przypadku uciekł, ktorego ieszcze do dziś dnia nie złapano. Tenże żyd bydź ma z Cesarſkiey Galicyi, ma lat 18, przy swoim umknięciu niemiał nic więcey tylko porrgane płocienne spodnie, i taką kamzelkę podług zwyczaiu żydowſkiego, przy ktorey dzieſięcioro przykazania żydowſkie były, i polſką żydowſką suknią koloru cieliſtego miał na sobie, nareście boso i przez czapki, tylko kaptorek ſkorzany żydowſki na głowie maiący uciekł. Gdy na złapaniu tegoż człowieka wiele zależy, więc wszyſtkie zwierzchności, iakoli i osobiſte osoby rządu każdego obliguiemy, żeby ſię wzwyż okryślony żyd gdziekolwiek pokazał, żeby iego zaaresztowały i nam za powroceniem kosztow wszelkich tu odeſłaiy. W Kamionce dnia 15. Grudnia roku 1800.

Krolewſki Amt Sądowy Wieluńſki.